

Sygn. akt I ACa 490/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Władysław Pawlak SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2014 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa I. K. i M. S. (obecnie (...) I. K., M. S.spółki jawnej w S.
przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K. (w upadłości układowej)
przy udziale nadzorcy sądowego T. S.
o zapłatę
na skutek apelacji strony pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach
z dnia 30 października 2013 r. sygn. akt VII GC 332/12

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I A Ca 490/14

UZASADNIENIE

Powodowie I. K. (2) i M. S. wytoczyli powództwo w postępowaniu nakazowym przeciwko **pozwanemu (...) S.A. w K. (w upadłości układowej)** o zapłatę 1 790 223 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania nakazowego.

W dniu 20.02.2012r wydano nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla.

W toku sporu po wniesieniu przez pozwanego zarzutów od tego nakazu powód ograniczył powództwo do kwoty 582 700 zł. Prawomocnym postanowieniem z dnia 4.03.2013r postępowanie co do należności głównej w kwocie 1 207 522,96 zł i odsetek od tej kwoty umorzono.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa. Zarzucił, że sposób uzupełnienia weksla przez powodów poprzez wskazanie spółki cywilnej jako uprawnionej z weksla, a nie mającej zdolności wekslowej uniemożliwia prawidłową identyfikację wierzyciela, co powoduje, że jest on nieważny w rozumieniu prawa wekslowego. Nadto zarzucił, że powodowie nie wykazali, iż prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej. Po stronie powodowej powinni występować wszyscy wspólnicy spółki cywilnej, gdyż istnieje między nimi współuczestnictwo materialne konieczne w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 1 i § 2 kpc, co przesądza o braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powodów. Zarzutów co do stosunku podstawowego stanowiącego podstawę wystawienia weksla pozwany nie podnosił.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 30 października 2013r nakaz zapłaty wydany w dniu 20.02.12 r przez Sąd Okręgowy Wydział VII Gospodarczy , sygn. akt VII GNc 56/12, co do należności głównej w kwocie 582 700 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu utrzymał w mocy i nie obciążył pozwanego kosztami opłaty sądowej od zarzutów.

Za podstawę faktyczną wyroku Sąd przyjął następujący stan faktyczny: Powodowie I. K. (2) i M. S. prowadzili od 1.07.2008 r działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) z/s w Z. (zaświadczenia z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej k. 8 - 15). Wobec wystąpienia ze spółki dwóch wspólników tj. J. K. (1) i W. K. zawarte zostało przez wspólników w dniu 31.10.2011r porozumienie, w wyniku którego powstała spółka cywilna dwóch wspólników tj. I. K. i M. S.. Strony procesu pozostawały w stosunkach gospodarczych.

W dniu 22.04.2011r pozwany wręczył powodom weksel gwarancyjny opiewający na kwotę 1 968 000 zł (k. 5- oryginał weksla w depozycie). Po wypełnieniu powodowie w dniu 7.02.2012r okazali go pozwanemu i domagali się zapłaty kwoty 1 790 222,96 zł. (k. 20). Pozwany nie uregulował należności.

Na postawie uchwały wspólników z dnia 1.12.2011r doszło do przekształcenia spółki cywilnej (...) w spółkę jawną (...). K., M. (...) Spółka Jawna z siedzibą obecnie w S..

Zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo jest uzasadnione. Pozwany żadnych zarzutów odnoszących się do stosunku podstawowego stanowiącego podstawę wystawienia weksla gwarancyjnego nie podnosił wobec czego rozpoznaniu podlegały jedynie zarzuty dotyczące ważności weksla, a co za tym idzie ustalenia osób uprawnionych do dochodzenia należności z tegoż weksla.

Weksel, w ocenie Sądu Okręgowego, jest ważny i stanowi podstawę do skutecznego dochodzenia należności w kwocie 582 700 zł.

Przepis art. 101 pkt 5 ustawy z dnia 26.04.2036 -Prawo wekslowe (DZ.U.37.182.1936 – dalej: prawo wekslowe) stanowi, że weksel własny musi zawierać nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana. Wymagane jest zatem podanie nazwiska, imię pozostawiając obojętne, co wystarczająco identyfikuje podmiot uprawniony z weksla. Przedmiotowy weksel wymienia w części dotyczącej remitenta nazwiska powodów, zatem jest ważny.

Dopuszczalne jest wymienienie w wekslu kilku remitentów i ma to zwłaszcza znaczenie praktyczne, gdy są oni wspólnikami spółki cywilnej tak jak w objętym sporem przypadku. Wprawdzie wspólnicy nie zostali wymienieni w wekslu alternatywnie tylko łącznie jednakże, w oparciu o treść art. 381 § 1 kc , który stanowi, że jeżeli kilku wierzycieli jest uprawnionych do świadczenia niepodzielnego, każdy z nich może żądać spełnienia całego świadczenia powodowie mają prawo dochodzić roszczenia wekslowego i nie zachodzi między nimi, a J. K. wymienionym w wekslu w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 1 i § 2 kpc. współuczestnictwo konieczne (por. także komentarz do prawa wekslowego

A.Szpunar Wydawnictwo Prawnicze 1996 str.51 – 52). Z tego powodu Sąd uznał zarzut nieważności weksla i braku legitymacji procesowej czynnej powodów jest nieuzasadniony.

W ocenie Sądu Okręgowego nazwisko wspólnika spółki cywilnej - „M. S.” jest czytelne i wpisane w całości i to że zachodzi częściowo na druk formularza weksla nie powoduje, że nie jest ono nieczytelne i wskazuje prawidłowo uprawnionego z weksla.

Także zarzut braku wykazania, że powodowie są wspólnikami spółki cywilnej (...) jest, w świetle przywołanych w ustaleniu stanu faktycznego dokumentów, bezzasadny.

O kosztach postępowania, od których pozwany był zwolniony, orzeczono na podstawie art.113 ustawy z dnia 28.07.2005r o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zarzucając:

1/ naruszenie przepisu postępowania tj.: art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w zakresie, w którym Sąd I instancji uznał, iż powodowie posiadali legitymacją czynną do występowania w niniejszej sprawie oraz że weksel w niniejszej sprawie był ważny i stanowił podstawę do skutecznego dochodzenia należności, a nadto, iż nazwisko wspólnika spółki cywilnej (...). S. jest czytelne i wpisane w całości;

2/ naruszenie przepisu postępowania tj. art. 72 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w niniejszej sprawie po stronie powodów nie zachodziło między nimi, a wymienionym w wekslu J. K. współuczestnictwo konieczne;

2/ naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 381 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie na tej podstawie, iż tylko niektórzy wspólnicy spółki cywilnej uprawnieni są do dochodzenia wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego oraz poprzez przyjęcie, iż w sprawie występuje kilku wierzycieli;

3/ naruszenie przepisu prawa materialnego tj.: art. 101 pkt. 5 ustawy z dnia 26.04.1936r. Prawo wekslowe poprzez jego błędną ich wykładnię i przyjęcie, że weksel, w którym wpisano w sposób nieprawidłowy remitenta poprzez wskazanie spółki cywilnej oraz klauzulę „nie na zlecenie” przed oznaczeniem remitenta jest ważny.

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty wydanego w dniu 20.02.2012r. przez Sąd Okręgowy w Kielcach, sygnatura akt VII GNc 56/12 i oddalenie powództwa w całości oraz przyznanie kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie, uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Nadzorca sądowy strony pozwanej przyłączył się do zarzutów pozwanego. Dodatkowo podniósł, że jego zdaniem zarówno nakaz zapłaty jak i wyrok został wydany przeciwko niewłaściwemu podmiotowi, skoro z dniem 1 grudnia 2011 r wspólnicy spółki cywilnej (...) podjęli uchwałę o przekształceniu w spółkę jawną (...) I. K., M. S. Sp.J., która została wpisana do rejestru sądowego w dniu 20.02.2012r, a więc w dniu wydania nakazu zapłaty. Zatem z dniem 20.02.2012r I. K. i M. S. przestali być pozwanymi, a w ich miejsce weszła spółka jawna. Z tej przyczyny Sąd nie mógł utrzymać w mocy nakazu zapłaty wydanego przeciwko wspólnikom.

Pozwaniu wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji, nie znalazł podstaw prawnych do jej uwzględnienia.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za swoje, oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie

sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 kpc). Stosując zasady tzw. apelacji pełnej należy stwierdzić, że obowiązkiem sądu drugiej instancji nie jest rozpoznanie samej apelacji, lecz ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia.

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy wskazać, że prawidłowe zastosowanie prawa materialnego jest uzależnione od poczynienia prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy. Temu służy postępowanie dowodowe zgodnie z którym na podstawie art.6 k.c. i 232 k.p.c. strony zobowiązane są przedstawić sądowi rozpoznającemu sprawę dowody na poparcie swych twierdzeń.

Wbrew określeniu zarzutu nr I apelacji, jako naruszenia przepisu postępowania tj. art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, zarzut ten w zasadzie dotyczy naruszenia prawa materialnego, skoro przedmiotowe naruszenie ma polegać na uznaniu przez Sąd I Instancji iż powodowie posiadali legitymacją czynną do występowania w niniejszej sprawie oraz że weksel w niniejszej sprawie był ważny i stanowił podstawę do skutecznego dochodzenia należności. Kwestia legitymacji procesowej czynnej czy biernej samo jak kwestia ważności weksla stanowi zagadnienie prawa materialnego.

Zatem tylko w części w którym apelujący zarzuca, iż Sąd nieprawidłowo uznał, że nazwisko wspólnika spółki cywilnej (...). S. jest czytelne i wpisane w całości jest zarzutem procesowym mogącym zmienić ustalenie faktyczne co do określenia remitenta M. S..

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I Instancji, że nazwisko tego wspólnika zostało na wekslu napisane wystarczająco czytelnie. Dowodzi tego ogląd weksla i jego kopii (k.5), na którym wyraźnie widać litery: „(..) M. S.”. Ostatnie dwie litery „er” zachodzą na tekst formularza wekslowego, ale całość brzmienia nazwiska nie budzi wątpliwości. Jeśli nadto uwzględnić cały napis dotyczący remitenta, a więc pozostałych współników i nazwę spółki cywilnej w ramach której prowadzili działalność gospodarczą o żadnych wątpliwościach nie może być mowy, biorąc pod uwagę, że pozwany nie kwestionuje, iż w dniu podpisania weksla trzecim współnikiem był M. S..

W uzasadnieniu apelacji pozwany podnosi dodatkowy zarzut procesowy, iż Sąd błędnie uznał, że określenie remitentów na wekslu było wystarczająco precyzyjne, skoro nie ograniczono się do podania jedynie do podania imion i nazwisk współników, lecz dodano nazwę spółki cywilnej. W konsekwencji do oznaczenia remitenta doszło w sposób pośredni, ponieważ nie wiadomo czy remitentem jest sama spółka cywilna czy też jej wspólnicy.

Zarzut powyższy nie zasługuje na uwzględnienie. Sam pozwany jak i jego nadzorca sądowy podkreślają, jako oczywistość prawną, że spółka cywilna jako taka nie ma podmiotowości cywilnej ani zdolności wekslowej. Takie jest też utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego stanowisko (por. uchwałę Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 31 marca 1993 r. III CZP 176/93 - OSNCP 1993, poz. 171).

Ma rację zatem apelujący, że wystawiony na zlecenie spółki cywilnej weksel, w którym jako remitenta wskazano by jedynie spółkę cywilną przez określenie jej nazwy byłby nieważny. Jednakże taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje. Objęty sporem weksel wskazuje bowiem także nazwiska współników tej spółki aktualne na dzień wypełnienia weksla (I. K., J. K., M. S.), co czyni zadość formalnemu wymaganiu art. 101 pkt 5 Prawa wekslowego.

Jak to wynika z wymienionej wyżej uchwały Sądu Najwyższego, wskazanie w wekslu współników spółki cywilnej przez wpisanie ich nazwisk powoduje nabycie uprawnień przez nich, a to właśnie wobec braku odrębnej od współników zdolności prawnej spółki cywilnej. Zatem remitentem w przedmiotowym stosunku wekslowym są powodowi wspólnicy spółki cywilnej (...), którzy byli współnikami w dacie wytoczenia powództwa (por. wyrok SN z 27.11.2001r II CKN 531/99).

Pośrednie określenie remitenta będącego osobą fizyczną polega na pominięciu jego nazwiska, np. przez wskazanie jego funkcji, stanowiska czy samej nazwy przedsiębiorstwa np. Prezes spółki (...), Wojewoda (...), Przedsiębiorstwo Usługowe Z. W sprawie niniejszej wskazano nazwiska osób fizycznych.

Nie trafny jest zarzut naruszenia art. 72 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w niniejszej sprawie po stronie powodów nie zachodziło między nimi, a wymienionym w wekslu J. K. współuczestnictwo konieczne. Z ustaleń Sądu wynika, że J. K. wystąpił ze spółki przed wytoczeniem powództwa rozliczając się ze współnikami. Skoro występujący współnik został spłacony, a w ręku pozostałych współników pozostał weksel, to tylko pozostałym w spółce współnikom przysługuje legitymacja czynna do dochodzenia praw z weksla. Przesłanką legitymacji czynnej wekslowej jest bowiem nie tylko odpowiednia treść weksla, ale również jego posiadanie. Skoro J. K. nie jest już współnikiem spółki „(...)” ani nie posiada weksla to jego udział w sprawie nie jest konieczny. Z tej przyczyny bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 381 kc.

Również umieszczenie klauzuli „nie na zlecenie” przed oznaczeniem remitenta nie spowodowało nieważności weksla. W treści weksla napisano bowiem prawidłowo klauzulę „nie na zlecenie” oznaczającą zakaz indosowania weksla: „na rzecz, ale nie na zlecenie”. Taki zapis nie narusza zasady bezwarunkowości zobowiązania wekslowego ani wymogu wskazania remitenta, co najczęściej ma miejsce w wypadku określenia „zapłacę nie na zlecenie X”.

Zarówno w nakazie jak i w wyroku Sąd prawidłowo określił pozwanych jako osoby fizyczne, a nie spółkę jawną. Przekształcenie spółki cywilnej w spółkę jawną oznacza przeniesienie całego majątku na spółkę jawną, a więc również wiarygodności wekslowej, czyli stanowi zbycie w toku sprawy prawa, które w myśl art. 192 pkt 3 kpc nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy. Spółka jawna będzie mogła skorzystać z uprawnienia jakie przysługuje jej na podstawie art. 788 § 1 kpc.

Biorąc pod uwagę podniesione argumenty Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 k.p.c., 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1349) uznając, iż nakład pracy pełnomocnika oraz stopień zawłości niniejszej sprawy uzasadnia przyznanie zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 5400 zł.